ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY
Studia Pedagogiczne z. 25

EWA STUCKA

WPŁYW AKTYWIZUJĄCYCH FORM PRACY Z LEKTURĄ NA POZIOM RECEPCJI UTWORÓW LITERACKICH U UCZNIÓW KLAS TRZECICH

1. Wprowadzenie

Problematyka czytelnictwa, a w szczególności czytelnictwo lektur przez dzieci w wieku szkolnym, jest zagadnieniem niezwykle istotnym. Książka przecież należy do najbardziej popularnych i dostępnych środków masowego przekazu. Można do niej wracać wielokrotnie, co przyczynia się do bardziej skutecznego jej oddziaływania na człowieka, czego nie można powiedzieć o wielu innych mass-mediach. Również książka „(...) jako dzieło sztuki może w większym stopniu niż inne środki komunikacji masowej przekazać różne strony skomplikowanych procesów zachodzących w rzeczywistości z uwzględnieniem aspektów moralnych i społecznych"[1]. Jej ogromna wartość dla rozwoju osobowości każdego człowieka, a szczególnie najmłodszego czytelnika, tkwi także w tym, iż „pisarz stara się w nią włożyć to, co ma najcenniejszego do przekazania swoim odbiorcom"[2] – chęć życia, umiejętność rozróżniania dobra i zła, sztukę rozumienia ludzi i korygowania postępowania względem nich, celowość stawania się coraz lepszym człowiekiem, a więc proponuje pozytywne wzory osobowe i pomaga w rozwiązywaniu własnych problemów.

2. Uzasadnienie celowości badań nad recepcją treści lektur u dzieci

Ogromna odpowiedzialność spoczywająca na nauczycielach nauczania początkowego mających za zadanie wprowadzić dziecko w świat słowa drukowanego stała się inspiracją do podjęcia przeze mnie badań nad czytelnictwem. A ponieważ uczeń musi zapoznać się z pewnymi obowiązkowymi pozycjami książkowymi, postanowiłam zająć się czytelnictwem lektur przez dzieci w młodszym wieku szkolnym.

Wiadomo jednak powszechnie, że książki z obowiązującego kanonu nie zawsze są chętnie czytane przez uczniów; często zachodzi tu zjawisko tzw. „przymusu lekturowego". Nam natomiast zależy na tym, aby książki z kanonu i nie tylko, były przez dzieci chętnie czytane oraz prawdziwie przeżywane, aby stanowiły wartość z punktu widzenia samego młodego czytelnika, a nie tylko nas – prowadzących proces dydaktyczno-wychowawczy.

Stąd też nasuwa się pytanie o czynniki decydujące lub mogące decydować o tym, że dzieci z ochotą będą zabierały się do czytania obowiązkowych lektur. Na pewno jednym z nich jest jasność i pełne zrozumienie treści książek. Wiąże się to z recepcją lektur przez dzieci młodsze, którą W. Szewczuk utożsamia z ogółem zjawisk psychicznych, stanowiących

pochodną czytania jako „bieżącego" poznawania sensu w układzie znaków pisarskich lub też określa jako ogół procesów „przyswajania sobie" treści lektur w trakcie czytania[3].

Wszystkie wymienione wyżej przyczyny uzasadniają celowość zbadania i określenia poziomu recepcji lektur u uczniów klas niższych. Jednocześnie również należałoby różnymi sposobami starać się pogłębiać recepcję różnorakich pozycji książkowych u dzieci. W związku z tym w moich badaniach zajęłam się jednym z takich sposobów – aktywizującymi formami pracy z lekturą i ich wpływem na poziom recepcji lektur u dzieci w młodszym wieku szkolnym.

3. Założenia badawcze i sposób ich realizacji

Zainicjowane przeze mnie badania miały dać odpowiedź na pytanie: Jaki jest stopień zależności między aktywizującymi formami pracy z lekturą, a recepcją utworów przez dzieci? Ponieważ jednak jest to pytanie zbyt ogólne, aby na jego podstawie prowadzić badania, postanowiłam je bardziej skonkretyzować i zająć się badaniem recepcji tylko niektórych, wybranych przeze mnie, gatunków literackich. Szczegółowe problemy badawcze brzmiały więc następująco:

- W jakim stopniu aktywizujące formy pracy z lekturą wpływają na recepcję utworów u dzieci?
- Jaki jest poziom recepcji opowiadań realistycznych u dzieci po zastosowaniu na lekcjach języka polskiego aktywizujących sposobów pracy z nimi?
- Czy i w jakim stopniu aktywizujące formy pracy wpłynęły na zmianę poziomu recepcji baśni u dzieci?
- Jak dzieci odbierają poezję przy zastosowaniu przez nauczyciela pobudzających do aktywności sposobów pracy z wybranymi utworami poetyckimi?

Badania przeprowadziłam w dwóch równoległych klasach trzecich stosując metodę eksperymentu pedagogicznego (technika grup równoległych – grup porównawczych), techniki badawcze: specyficzne dla badania lektur (odpowiedzi na pytania, pisanie swobodnej wypowiedzi, dobieranie ilustracji do treści wiersza) i pomocnicze (obserwacja, wywiad z nauczycielem, analiza prac dzieci i dokumentów szkolnych) oraz narzędzia badawcze (lektury, utwory do badania recepcji, kartki z pytaniami, swobodne wypowiedzi pisemne uczniów i rysunki do wierszy). Rozróżnienia na klasę eksperymentalną i kontrolną dokonałam przed pierwszym etapem badań na podstawie średniej ocen uzyskanych z języka polskiego przez obie klasy na koniec klasy drugiej i półrocze klasy trzeciej. W obu przypadkach klasa, którą uznałam za kontrolną osiągnęła lepszą średnią od klasy eksperymentalnej.

Pierwsze badanie miało miejsce w końcu pierwszego półrocza w trakcie kilku lekcji. W obu klasach badana była recepcja opowiadania realistycznego, baśni i wiersza. Badanie rozpoczynało się zawsze odczytaniem danego utworu. Po tym dzieci otrzymywały zadanie. W przypadku opowiadania realistycznego miały odpowiedzieć na postawione pytania

wybierając jedną z podanych możliwości. Podczas badania recepcji baśni – pisały swobodną wypowiedź na temat tego, o czym usłyszały. Natomiast przy badaniu odbioru poezji musiały dobrać do przeczytanego wiersza odpowiednią ilustrację.

Po pierwszym etapie badań rozpoczął się eksperyment pedagogiczny prowadzony w klasie eksperymentalnej, mający za zadanie sprawdzić, jak wykorzystanie aktywizujących form pracy z lekturą w tej klasie wpłynie na poziom recepcji utworów literackich u uczniów. Polegał on na tym, że w czasie drugiego półrocza w klasie tej zostały przeprowadzone cykle lekcji związane z opracowaniem pięciu lektur z obowiązującego kanonu[4]: A. Gajdara *Czuk i Hek*, M. Kownackiej *Kajtkowe przygody*, R. Pisarskiego *O psie, który jeździł koleją*, H.Ch. Andersena *Baśnie*, J. Ratajczaka *Ziarenka maku*. W trakcie opracowywania stosowałam różne aktywizujące formy pracy z lekturami, wspierając je wielością i różnorodnością wykorzystywanych przeze mnie metod kształcenia (według nowej klasyfikacji W. Okonia[5]) i środków dydaktycznych.

Z punktu widzenia badanego problemu najistotniejsze jednak znaczenie miały zastosowane podczas eksperymentu aktywizujące formy pracy z lekturami. W trakcie jego prowadzenia wykorzystałam niektóre formy proponowane przez K. Lenartowską i W. Świętek[6], wzbogacając ten arsenał o stworzone na ich podstawie lub też bez żadnej inspiracji inne sposoby pracy z książkami z kanonu lektur.

Starałam się, aby proponowane przeze mnie formy pracy były jak najbardziej różnorodne, by pobudzały uczniów do jak największej aktywności umysłowej i działania praktycznego. W rezultacie natomiast spowodowały większe zainteresowanie dzieci utworami literackimi i coraz częstsze, a także chętniejsze sięganie po najróżnorodniejsze ich rodzaje i gatunki.

Stąd też bierze się wysoki wskaźnik użycia form pracy z lekturą – pojawiły się one w czasie eksperymentu 45 razy – z tym, że niektóre z nich powtarzały się kilkakrotnie. Najczęściej stosowałam takie sposoby aktywizowania uczniów w czasie omawiania utworów literackich: opowiadanie przez nauczyciela i uczniów (8–krotnie) i organizowanie kącika książki lekturowej (6–krotnie). Dość często (po 4 razy) wykorzystywałam też takie formy, jak: czytanie przez nauczyciela i uczniów, oglądanie ilustracji oraz opis na podstawie ich i utworu, gry dydaktyczne czy też pisanie opowiadań twórczych. Raczej rzadko natomiast stosowałam układanie planu wydarzeń oraz konkursy pięknego opowiadania i czytania (po 2 razy). Najrzadziej zaś (po 1 razie) następujące formy pracy: naukę wiersza na pamięć, sporządzanie metryczki książki, formułowanie pytań do podanych odpowiedzi, recytację wierszy, improwizację fragmentów lektury, wysłuchanie audycji, wystawkę prac dziecięcych, tworzenie książeczek lekturowych, tworzenie albumu, rozpoznawanie utworu po ilustracjach oraz zastępowanie wyrażeń z wiersza innymi.

Należy także zaznaczyć, że formy pracy pojawiające się częściej w czasie eksperymentu, były każdorazowo modyfikowane oraz dostosowywane do treści i charakteru opracowywanej lektury. Na przykład wykorzystane kilkakrotnie pisanie opowiadania twórczego za każdym razem było oparte o inne założenia. Uczniowie indywidualnie redagowali list

do bohaterów książki A. Gajdara *Czuk i Hek*, wymyślali opowiadanie na temat „Kajtek w moim domu" zainspirowane lekturą *Kajtkowe przygody* M. Kownackiej, a także sugerowali inne zakończenie przygód psa Lampo – bohatera książki R. Pisarskiego.

Jednakże nie wszystkie sposoby pracy z lekturami, które wykorzystałam podczas eksperymentu można uważać za aktywizujące uczniów w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Niektóre z nich to typowe (klasyczne) sposoby pracy z utworami stosowane bardzo często i już od lat w procesie nauczania języka w klasach początkowych. Natomiast większość – to takie formy pracy z lekturą, które mają na celu zaktywizowanie uczniów podczas lekcji, a w rezultacie podniesienie poziomu recepcji danego utworu literackiego. Niektóre z nich są znane już dość dawno, ale jeszcze zbyt rzadko stosowane w praktyce szkolnej, chociaż efekty uzyskane po ich zastosowaniu są naprawdę znaczące. W swojej pracy z lekturami wykorzystałam takie z nich[7]:

– urządzanie kącika książki lekturowej,
– gry dydaktyczne związane z lekturą,
– opowiadania twórcze dotyczące lektury,
– improwizowanie tekstów lektury,
– tworzenie książeczek lekturowych.

Z uwagi na problem badawczy, który postawiłam sobie do wyjaśnienia, częściej stosowałam w eksperymencie formy uznane za aktywizujące (53,3 %) niż te uważane za klasyczne (46,7 %). Co prawda różnica na korzyść aktywizujących sposobów pracy nie jest zbyt duża, ale spowodowane zostało to niezbędnością posługiwania się podczas omawiania lektur również formami klasycznymi. Dopiero bowiem po zdobyciu pewnego zasobu wiadomości, umiejętności i sprawności (co można uzyskać najczęściej pracując formami klasycznymi) możliwe jest twórcze przetwarzanie i tworzenie (co z kolei umożliwiają formy aktywizujące).

Po zakończeniu eksperymentu pedagogicznego (pod koniec drugiego półrocza) przeprowadziłam drugie badanie poziomu recepcji wybranych gatunków literackich w obu klasach. Badanie to oparte było na identycznej zasadzie jak pierwsze, tylko dokonałam zmiany czytanych dzieciom utworów. Opowiadanie realistyczne, baśń i wiersz, na których sprawdzałam recepcję treści utworów u dzieci były co prawda inne i trochę trudniejsze, ale językiem, stylem, tematyką czy też osobą autora bardzo zbliżone do tych, których użyłam w pierwszym etapie badań.

Zarówno pierwszy, jak i drugi etap badań, a także cały eksperyment pedagogiczny przebiegły w miłej i pogodnej atmosferze. Cechowała je duża aktywność i ogromne zainteresowanie dzieci wszystkim, co działo się podczas obu etapów badań oraz lekcji, na których omawiane były poszczególne lektury.

4. Rezultaty badań nad wpływem aktywizujących sposobów pracy z lekturami na recepcję utworów literackich u uczniów klas trzecich

Generalnej odpowiedzi na problem będący inspiracją do podjętych przeze mnie badań można udzielić na podstawie analizy całościowych wyników badawczych (z I i II etapu badań) dotyczących recepcji opowiadań realistycznych, baśni i poezji.

Końcowy rezultat badań wszystkich trzech gatunków literackich określony przeze mnie jako ogólny średni stopień recepcji utworów literackich u uczniów klas trzecich jest korzystniejszy o 1,8 % w klasie eksperymentalnej (E – 67,9 %, K – 66,1 %), a w obu klasach dość wysoki. Dowodzi to, iż eksperyment spełnił swoje zadanie i można go uznać za udany.

Na takie ostateczne wyniki eksperymentu złożyły się rezultaty badań nad recepcją poszczególnych gatunków literackich u uczniów klas trzecich. Rozkład tych wyników w zakresie każdego z trzech badanych gatunków kształtował się bardzo różnie.

Poziom recepcji opowiadań realistycznych

W obydwu etapach badań dotyczących recepcji opowiadań realistycznych wykorzystałam teksty opowiadań zamieszczonych w „Płomyczku" (piśmie przeznaczonym dla tej grupy wiekowej). Badanie odbyło się przy zastosowaniu pytań zamkniętych, ujętych w trzy grupy problemów. Pytanie I sprawdzało umiejętność wyróżniania głównych bohaterów opowiadania spośród innych postaci występujących w utworze. Pytanie II – umiejętność odtwarzania kolejności zdarzeń występujących w opowiadaniu. Zaś pytanie III (złożone z 3 pytań cząstkowych) miało pokazać, w jaki sposób dzieci odbierają i twórczo operują tekstem opowiadania, a więc: jak rozumieją wymowę moralną utworu, intencje autora oraz oceniają postępowanie głównych bohaterów. Pytanie I i II oceniałam przypisując im tylko określoną liczbę punktów, natomiast pytanie III w sposób punktowy lub słowny, gdyż odnosiło się ono do ostatecznej wymowy moralnej utworów.

Analiza całościowych wyników badania recepcji opowiadań realistycznych wykazała, że średni stopień recepcji tego gatunku literackiego w pierwszym etapie badań był nieco wyższy w klasie kontrolnej niż eksperymentalnej (zaledwie o 0,4 %). W drugim etapie badań był także trochę wyższy w klasie kontrolnej niż w eksperymentalnej (o 0,9 %), co spowodowało, iż średni ogólny stopień recepcji opowiadań realistycznych wypadł także nieco lepiej w klasie kontrolnej niż w eksperymentalnej (o 0,6 %). Jednakże muszę od razu zaznaczyć, że klasa kontrolna uzyskała wyższe wyniki w pytaniach wymagających przede wszystkim umiejętności zapamiętywania i odtwarzania faktów (a więc w zakresie czynności ściśle odtwórczych), co nie może przesądzać o rezultacie całego testu. Natomiast uczniowie z klasy eksperymentalnej osiągnęli zdecydowanie lepsze wyniki w pytaniach, w których trzeba było wykazać się twórczą wyobraźnią oraz właściwie zinterpretować moralną wymowę utworu, którą to umiejętność mogli oni sobie wykształcić podczas

opracowywania lektur z zastosowaniem aktywizujących form pracy z nimi. Ponadto właśnie umiejętność zrozumienia moralnej wymowy utworów jest tą najistotniejszą, do której można i trzeba dążyć kształcąc polonistycznie ucznia, gdyż jest ona mu niezbędna zarówno w obcowaniu z utworami literackimi, jak i ogromną różnorodnością docierających do nas informacji oraz mnóstwem sytuacji, w których znajdujemy się każdego dnia.

Zróżnicowanie stopnia recepcji baśni

Badania poziomu recepcji utworów baśniowych przeprowadziłam opierając się na dwóch baśniach ze zbioru radzieckiego pisarza J. Afanasjewa, których najistotniejszą cechą był inny sposób widzenia świata przedstawionego i jego komponowania niż w baśniach tradycyjnych. Po wysłuchaniu utworu dzieci pisały swobodną wypowiedź na temat baśni. Pomóc miały im w tym pytania otwarte sformułowane na tyle ogólnie, że nie ukierunkowywały dziecka na jakiś określony sposób interpretacji utworu. Brzmiały one następująco:

– Co myślisz o tym, co przeczytałam?
– Napisz coś o tym, co przeczytałam?
– O czym pisze autor?

Każdą z tych swobodnych pisemnych wypowiedzi po ich przeanalizowaniu zakwalifikowałam do jednego z czterech typów interpretacyjnych baśni (według E. Guttmejer)[8] i przypisałam im odpowiednie rangi liczbowe: interpretacji faktycznej (1), interpretacji baśniowej (2), interpretacji refleksyjnej (3), oraz interpretacji symbolicznej (4).

Ogólna analiza wyników badań nad recepcją baśni dowodzi, że zarówno w pierwszym jak i drugim etapie, stopień recepcji baśni był wyższy w klasie eksperymentalnej niż w kontrolnej (w I etapie – o 10,5 %; w II etapie – o 16,9 %). Wzrósł on także gwałtownie w obu klasach w drugim etapie badań (w E – do 74,0 %; w K – do 57,1 %) z tym, że wzrost ten był o wiele bardziej korzystny w klasie eksperymentalnej (o 6,4 %). Wnioski te potwierdza też wskaźnik średniego stopnia recepcji baśni (łącznie z obu etapów badań), który również jest o wiele bardziej korzystny w klasie eksperymentalnej (o 13,7 %) niż w klasie kontrolnej.

Rezultaty te pozwalają więc sądzić, że aktywizujące formy pracy z lekturami stanowiły jeden z istotniejszych czynników, który pozwolił na podniesienie stopnia recepcji na wyższy poziom. Należy także przypuszczać, iż częstsze i bardziej powszechne stosowanie tych efektywnych sposobów pracy z lekturami spowodowałoby dalsze wzrastanie poziomu recepcji baśni.

Poezja i poziom jej recepcji

Do badania stopnia recepcji poezji u uczniów klas trzecich wykorzystałam dwa utwory z jednego ze zbiorków wierszy W. Fabera. Badanie recepcji przeprowadziłam stosując zasadę wyboru przez dzieci jednej z trzech zaprezentowanych ilustracji najlepiej pasującej do przeczytanego utworu. Dokonane wybory punktowałam (od 0 do 2 punktów) i jednocześnie charakteryzowałam słownie.

Całościowa analiza badań nad recepcją poszczególnych gatunków literackich wykazała, iż spośród trzech badanych gatunków recepcja utworów poetyckich osiągnęła najwyższy stopień w obu badanych klasach. Korzystniej jednak rozłożyły się wyniki w klasie eksperymentalnej. W pierwszym etapie badań stopień recepcji poezji był w obu klasach maksymalny (100 %). Jednak w etapie drugim klasa eksperymentalna, która ponownie osiągnęła najwyższy poziom recepcji uzyskała wynik lepszy o 4,8 % od klasy kontrolnej. Także średni stopień recepcji poezji (dane z obu badań) był korzystniejszy dla klasy eksperymentalnej (o 2,5 %) niż kontrolnej.

Osiągnięte przez obie klasy rezultaty w zakresie recepcji poezji wykazały bardzo wysoki stopień recepcji tego gatunku, chociaż mogło to być także częściowo spowodowane niezbyt trudnym narzędziem badawczym (dobieranie ilustracji do utworu), jak również obcowaniem z tym gatunkiem literackim od najwcześniejszych lat życia. Jednak wyniki uzyskane przez klasę eksperymentalną okazały się na tyle znaczące, iż potwierdziły celowość i korzyści stosowania w procesie dydaktycznym pobudzających do aktywności sposobów pracy z utworami literackimi.

5. Próba podsumowania

Rezultaty przeprowadzonych przeze mnie badań[9] dowiodły występowania istotnego związku między stosowaniem na lekcjach aktywizujących form pracy z lekturą a stopniem recepcji utworów literackich u dzieci. Z tego stwierdzenia należy więc wysnuć wnioski dotyczące sposobów organizowania pracy przez nauczyciela w procesie dydaktyczno-wychowawczym w klasach I–III, a w szczególności omawiania na lekcjach różnorodnych utworów literackich (lektur, tekstów podręcznikowych, książek popularnonaukowych, czasopism). Oto one:

- Wykorzystywanie podczas omawiania, tej w szerokim zakresie rozumianej, lektury aktywizujących form pracy pozwala przede wszystkim na uatrakcyjnienie lekcji, pobudzanie uczniów do większej aktywności (związanej głównie z działaniem), a co za tym idzie na lepsze uwypuklenie walorów poznawczych i wychowawczych każdego utworu, niż przy użyciu form klasycznych.
- Praca z lekturą przy użyciu aktywizujących form umożliwia też bogacenie procesu dydaktyczno-wychowawczego poprzez głębsze i pełniejsze tzw. przeżycie literackie, czyli taki emocjonalny odbiór utworu, który uaktywnia całą sferę psychofizyczną dziecka.
- Aktywizujące formy pracy z lekturą na lekcjach dają także większą szansę na rozwinięcie u dzieci w trakcie nauki zainteresowań, a w dalszej kolejności może nawet zamiłowań czytelniczych.

Podsumowując badania i ich rezultaty mogę stwierdzić, iż wykorzystywanie aktywizujących form pracy z lekturą pozwala na lepszy przebieg procesu recepcji dzieł literackich u dzieci. Skoro więc to efektywniejsze sposoby pracy wpłynęły korzystnie na rezultaty

procesu dydaktyczno-wychowawczego w zakresie recepcji tekstu literackiego można wnioskować, że stosując tego typu formy na innych lekcjach języka polskiego osiągnie się równie zadowalające efekty zarówno w pozostałych sferach kształcenia polonistycznego, jak i odbiorze rozlicznych wytworów ogólnoludzkiej kultury.

PRZYPISY

[1] A. Przecławska: Młody czytelnik i współczesność. Warszawa PWN 1966 s. 9

[2] A. Wajda: Metodyka i organizacja czytelnictwa. Warszawa PWN 1983 ss. 73–74

[3] W. Szewczuk (red.): Słownik psychologiczny. Warszawa Wiedza Powszechna 1985 s. 261

[4] Program nauczania początkowego klasy I–III. Warszawa WSiP 1983 ss. 28–29

[5] W. Okoń: Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej. Warszawa PWN 1987 ss. 269–299

[6] K. Lenartowska, W. Świętek: Lektura w klasach I–III. Warszawa WSiP 1987 ss. 27–72

[7] K. Lenartowska, W. Świętek: Lektura w klasach I–III. Warszawa WSiP 1987 ss. 36–72

[8] E. Guttmejer: Rozumienie treści symbolicznych przez dzieci z klas III–V. Czytanie ze zrozumieniem. Warszawa PWN 1982 s. 78

[9] E. Stucka: Znaczenie aktywizujących form pracy z lekturą w klasie trzeciej dla recepcji utworu. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr K. Lenartowskiej. Bydgoszcz WSP 1989 s. 164

EINFLUß DER AKTIVIERENDEN ARBEITSFORMEN MIT LEKTURE AUF REZEPTIONSNIVEAU DER LITERATURWERKE BEI SCHULERN DER 3. KLASSE

Zusammenfassung

Die in yorliegendem Artikel angegebenen Versuchsergebnisse beweisen Vorhandensein einer wesentlichen Beziehung zwischen Anwendung yon aktiyierenden Arbeitsformen mit Lekture und Abnahmeniyeau eines literarischen Werkes bei jungeren Kindern.